

Jerzy Jarowiecki
Kraków, Wrocław

MARIA KONOPNICKA W POLSKIEJ PRASIE KONSPIRACYJNEJ I POZA KRAJEM W LATACH 1939-1945

W badaniach nad życiem i działalnością Marii Konopnickiej ustalono już wiele, począwszy od szczegółów jej biografii po twórczość literacką i publicystyczną; część utworów autorki poddano też często wartościowym zabiegom interpretacyjnym. Sporo uwagi poświęcono kultowi Marii Konopnickiej. Jest jednak jeszcze jeden obszar mało spenetrowany i nie bardzo rozpoznany, a dotyczący obecności poetki i jej dzieł w świadomości polskiego społeczeństwa podczas II wojny światowej, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Czas może zatem, by sprawom tym zacząć się przyglądać. Pytań badawczych można postawić wiele, obszar penetracji potraktować bardzo szeroko albo zająć się wybranymi problemami. Zapewne warto ustalić obecność utworów Marii Konopnickiej w jawnym i tajnym ruchu wydawniczym w okresie niemieckiej i sowieckiej okupacji ziem II Rzeczypospolitej w latach 1939-1945. Spróbuję w swym artykule zmierzyć się z niektórymi pytaniami.

W licznych opracowaniach, książkach i artykułach dotyczących wydarzeń II wojny światowej problemy kultury literackiej i literatury w kraju pozostawały do niedawna na dalekim marginesie zainteresowań badawczych. A jeżeli się już nimi zajmowano, to więcej uwagi poświęcono przejawom kultury i literaturze w konspiracji, mniej w obiegu jawnym, oficjalnym, za przyzwoleniem władz okupacyjnych. Swobodnym przełomem stało się ukazanie monumentalnej bibliografii literariów okresu II wojny światowej, opracowanej pracowicie i z dużą kompetencją przez Jadwigę Czachowską, Marię Krystynę Maciejewską i Teresę Tyszkiewicz, w której ujawniono rozległość interesujących nas spraw¹. Ukazały się też inne bibliografie² oraz ważne

¹ J. Czachowska, K. Maciejewska, T. Tyszkiewicz, *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej: bibliografia*, t. 1: *Hasła osobowe A-O*, Wrocław 1983; t. 2: *Hasła osobowe P-Z: utwory anonimowe i ulotne*, Wrocław 1984; t. 3: *Hasła osobowe: teatr polski, literatury obce; aneks, indeksy*, Wrocław 1986.

² W. Chojnacki, *Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, Warszawa 1970; J. Jarowiecki, E. Wójcik, G. Wrona, *Bibliografia opracowań prasy ukazującej się w Polsce w latach 1939-1945: Cz. 1: publikacje z lat 1944-1981*, Kraków 1986;

książki dotyczące tajnych i jawnych przejawów życia kulturalnego i artystycznego zarówno na ziemiach okupowanych przez hitlerowców, jak też znajdujących się pod władaniem sowieckim³, a także poza granicami Polski⁴. Nie rozwijam tych kwestii, przechodząc do głównych wątków związanych z Marią Konopnicką i jej twórczością, które w warunkach wojny można kojarzyć z kultem poetki, aczkolwiek nie z uroczystymi obchodami. Różnie jej losy przedstawiały się podczas wojny, inaczej na ziemiach zagarniętych przez okupantów, odmiennie na obczyźnie, w krajach europejskich, i poza nimi, wszędzie tam, gdzie znajdowały się duże skupiska Polaków, na szlakach, którymi podążali żołnierze polscy.

1. Generalne Gubernatorstwo – prasa niemiecka w języku polskim

Zacznijmy od ziem okupowanych przez Niemców. W polityce kulturalnej prowadzonej przez hitlerowców na obszarach przez nich zajętych, pozostającej w ścisłym związku z zasadami obowiązującymi w III Rzeszy, zakładano zupełne pozbawienie społeczeństwa polskiego wszelkich możliwości życia kulturalnego, zahamowanie i zniszczenie dążeń narodowych w dziedzinie kultury⁵. Powstały regulacje prawne mające swe źródło w głośnym memoriale *Urzędu do Spraw Polityki Rasowej NSDAP*, opracowanej przez Erharda Wetzela i Günthera Hechta z 25 listopada 1939 r. pt. *Sprawa traktowania ludności byłych polskich obszarów z rasowo-politycznego punktu widzenia*⁶. Dnia 3 marca 1940 r. ukazało się *Rozporządzenie o działalności kultural-*

Cz. 2: z lat 1982-2000, Kraków 2001; A. Szałagan, *Polska literatura i kultura literacka w latach II wojny światowej: bibliografia przedmiotowa 1945-1985*, Wrocław 1992.

³ Zob. m. in. M. Inglot, *Polska kultura literacka Lwowa lat 1939-1941; Ze Lwowa i o Lwowie: antologia*, Wrocław 1995; tenże: *Sowietyzacja polskiego życia literackiego we Lwowie 1939-1941*, w: *Piśmiennictwo-systemy-kontrola, obiegi alternatywne*, red. J. Kostecki i A. Brodzka, t. 2, Warszawa 1992; K. Żygulski, *Jestem z lwowskiego etapu...*, Warszawa 1994; K. Pytlarczyk, *Sprawy kultury polskiej na łamach „Czerwonego Sztandaru” (wrzesień 1939-czerwiec 1941)*, „Pamiętnik Literacki” 1990, z. 1; S. Sierotwiński, *Kronika życia literackiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, Kraków 1988, t. 1-2; *Inter arma non silent Musae: wojna i kultura 1939-1945*, red. Cz. Madajczyk, Warszawa 1982; J. Jarowiecki, *Prasa w Polsce w latach 1939-1945*, w: *Prasa polska w latach 1939-1945*, Warszawa 1980; tenże, *Literatura i prasa w latach okupacji hitlerowskiej*, Kraków 1983; B. Pietrzyk, *Problemy kultury w prasie konspiracyjnej w latach 1939-1945*, Kraków 1995; K. Woźniakowski, *W kręgu jawnego piśmiennictwa literackiego Generalnego Gubernatorstwa (1939-1945)*, Kraków 1997.

⁴ *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, praca zbiorowa wydana staraniem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, red. T. Terlecki, t. 1-2, Londyn 1964; S. Pazyra, *Z dziejów książki polskiej w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1970.

⁵ Szerzej na ten temat por.: B. Drewniak, *Kultura w cieniu swastyki*, Poznań 1969; Cz. Madajczyk, *Trzecia Rzesza i życie kulturalne na terytoriach przez nią okupowanych*, w: *Inter arma...*; E. C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919-1945*, Warszawa 1999; L. Jockheck, *Propaganda im generalgouvernement. Die NS-Besatzungsressen für Deutsche und Polen 1939-1945*, Osnabrück 2006.

⁶ *Die Frage der Behandlung der Bevölkerung der ehemaligen polnischen Gebiete nach rassen politischen Gesichtspunkten* (tekst niemiecki), w: K. M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo „okupacyjne w Polsce: wybór dokumentów, cz. 1*, Poznań, s. 2-28 (przekład polski: „Biuletyn Głównej Komisji Badania

nej w *Generalnym Gubernatorstwie*⁷, a w następnych miesiącach postanowienia wykonawcze i kolejne akty prawne⁸, które wprowadzały drakońskie ograniczenia w zakresie prowadzenia jawnego życia kulturalnego, wydawania i rozpowszechniania wartościowego dorobku literackiego, a także niszczenia i konfiskat piśmiennictwa „o charakterze światopoglądowym i politycznym”.

Przewrotność polityki niemieckiej na obszarze GG wyrażała się m.in. w tym, że nie zabroniono formalnie działalności księgarskiej, natomiast starano się ją utrudniać i ograniczać, sporadycznie tylko informując księgarzy, jakie książki podlegają wycofaniu z obiegu i konfiskacie. Oficjalne *Spisy wrogich Niemcom, szkodliwych i niepożądanych książek polskich*, opracowane przez Główny Urząd Propagandy w Krakowie i ogłoszone w latach 1940-1943 jako druki ściśle poufne, przeznaczone były tylko do użytku służbowego⁹. Proskrypcyjne listy zawierały zarówno wydawnictwa skazane na zniszczenie, jak też nazwiska autorów, których książki miały podzielić los wydawnictw. Łącznie na czterech listach wymieniono nazwiska 3085 autorów oraz 4728 książek. Obok dzieł naukowych, piśmiennictwa poświęconego dziejom narodowym, historii kultury i literatury polskiej, filozofii, programom politycznym i organizacjom, znalazły się utwory beletrystyczne, m.in. takich autorów, jak Bolesław Prus, Stefan Żeromski, Henryk Sienkiewicz, Walery Przyborowski, Wacław Gąsiorowski, Wiktor Gomulicki, Józef Ignacy Kraszewski, Gustaw Morcinek, Kornel Makuszyński, Ewa Szelburg-Zarembina i Maria Konopnicka oraz wszystko, co o nich napisano. Za szczególnie wrogie uznano poezję i pieśni narodowe. Wśród zakazanych autorów ponownie wymieniono Marię Konopnicką obok całej twórczości Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Adama Asnyka, Wincentego Pola, Stanisława Wyspiańskiego, Leopolda Staffa i Juliana Tuwima¹⁰.

A więc twórczość Marii Konopnickiej znalazła się na indeksie utworów oficjalnie przez hitlerowców zakazanych. Tymczasem w 1940 r. w Gródku k. Będzina uka-

Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1948, t. 4, s. 136-171). Obszerne omówienie zob.: K. Jonca, *Założenia hitlerowskiej polityki kulturalnej i ich realizacja w stosunku do Polaków*, w: *Inter arma...* s. 243-245.

⁷ *Rozporządzenie o działalności kulturalnej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 8 marca 1940 r.* „*Verordnungsblatt der Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete – Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów*”, cz. II, 1940, nr 21, s. 103-104; *Pierwsze postanowienie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 8 marca 1940 r. o działalności kulturalnej w Generalnym Gubernatorstwie dnia 5 lipca 1940 r.* „*Verordnungsblatt...*” 1940, nr 47, s. 399; *Drugie postanowienie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 8 marca 1940 r. o działalności kulturalnej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 18 sierpnia 1940 r.*, „*Verordnungsblatt...*” 1940, nr 52, s. 424-425.

⁸ Szerzej na temat zob.: F. Pieczętkowski, *Księgarstwo polskie w czasie wojny i okupacji (1939-1945)*, „*Przegląd Księgarski*” 1942, nr 2/3, s. 26-28; nr 4, s. 58-61; nr 5, s. 90-91; nr 6, s. 122-124; S. Pazyra, *Z dziejów książki polskiej w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1970; J. Jarowiecki, *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Kraków 1980, s. 19-20.

⁹ *Liste des deutschfeindlichen, schadlichen und unerwünschten polnischen Schrifttums*, nr 1, Krakau 1940; *Liste...*, nr 2, Krakau 1940; *Liste...*, nr 3, [Krakau 1942]; *Liste... (Ergänzung zur Liste nr 4)*, [Krakau 1943].

¹⁰ S. Pazyra, *Z dziejów książki...*, s. 49-54.

zał się ulotny jednostronicowy druk *Przysięga* z tekstem *Roty* M. Konopnickiej, aczkolwiek tytułu tego utworu nie wymieniono: rozpoczynał się od słów „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”. Słowa te wiele znaczyły dla mieszkańców tej ziemi, którą wcielono do III Rzeszy. Druk-ulotkę, zapewne potajemnie odbito w drukarni P. Pisuły, znajdującej się pod zarządem niemieckim. Dwa lata później, w 1942 r. w Dąbrowie Górniczej, w drukarni S. Świeckiego też pod zarządem niemieckim, wydano anonimowy w 200 egz. druk-ulotkę zawierający wiersz M. Konopnickiej rozpoczynający się od słów *Ty, coś poległ dla idei, chwała ci...* Ulotka, składana ręcznie, ozdobiona została rysunkiem żołnierskiego grobu, symbolu bohaterskiego, obrończego czynu przed zbrodniczą agresją hitlerowców.

Wśród „gadzinowych” czasopism, tzn. pism wydawanych przez Niemców w języku polskim, specjalne miejsce zajmowały periodyki adresowane wyłącznie do odbiorcy wiejskiego. Były to wydawane w Krakowie periodyki „Siew” i „Rolnik”, które prowadziły działy literacko-kulturalne. Tak np. w „Siewie”, wydawanym od sierpnia 1940 do 1945, ukazało się 900 utworów literackich (660 wierszy i 240 krótszych tekstów prozatorskich) z tego 289 – anonimowo, pozostałe sygnowane były nazwiskami, pseudonimami i kryptonimami. Mimo początkowych zastrzeżeń hitlerowskich mocodawców znalazły się tu wiersze autorów figurujących na wcześniej wspomnianych listach proskrypcyjnych: Wespazjana Kochowskiego (*Trzy drogi*, 1944, nr 2), Juliusza Słowackiego (*Matka do syna*, 1943, nr 42), Wiktora Gomułickiego (*Modlitwa*), anonimowo wydrukowano dwie bajki Ignacego Krasickiego (*Pan i pies*, 1941, nr 61, *Przyjaciele*, 1941, nr 64), kolędę Franciszka Karpińskiego *Bóg się rodzi* (1943, nr 51). Z prozy opublikowano pięć fragmentów *Chłopów* Władysława Stanisława Reymonta (1943, nr 22, 29, 38, 44, 48) oraz wiersz Marii Konopnickiej *Zmarzłak* (1941, nr 25), ale pod nazwiskiem Andrzeja Pachli. Trudno ustalić czy to przypadek, czy świadectwo plagiatu¹¹.

Po wiersze Marii Konopnickiej sięgnęli też kolaborujący z hitlerowskim Wydziałem Nauki, Wychowania i Oświaty przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa redaktorzy Feliks Burdecki i Edmund Chodak w wydawanych w Krakowie czasopismach dla młodzieży w latach 1940-1944. Zamierzali w ten sposób uwiarygodnić „polskość” owych „gadzinowych” periodyków. W listopadzie 1941 r. na łamach „Steru” zamieścili wiersz *Świerszczyk* (nr 3, s. 11); ten sam utwór opublikowano w „Małym Sterze”¹² w numerze pierwszym roku szkolnego 1942/43. Rok później w „Sterze” opublikowano wiersz *Jak to ze lnem było* (nr 1, s. 10-12) oraz fragmenty *Młocki* (nr 2, s. 5), natomiast w „Małym Sterze” zamieszczono fragmenty *Naszej szkapę* (1942/

¹¹ O „Siewie” zob. W. Wójcik, *Prasa gadzinowa Generalnego Gubernatorstwa (1939-1945)*, Kraków 1988; K. Woźniakowski, *W kręgu jawnego piśmiennictwa literackiego Generalnego Gubernatorstwa 1939-1945*, Kraków 1997, s. 139, 245.

¹² „Ster. Ilustrowane Czasopismo dla Młodzieży” – miesięcznik ukazujący się w Krakowie od września 1940 r. do 1944 r. Od nr 8 1942 r. nastąpił podział na „Ster” i „Mały Ster”. Początkowo wydawcą był Wydział Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa; od nr 6 (1942/43) czasopisma wydawane były przez Wydział Główny Wiedzy i Nauki przy tym samym rządzie.

43, nr 2, s. 13). Podobną intencją kierowali się redaktorzy wydający pismo dla jeńców polskich w obozach niemieckich w III Rzeszy na zlecenie Oberkommando der Wehrmacht. Był to tygodnik pt. „Gazeta Ilustrowana” (Berlin 24 XII 1939-II 1945); w lipcowym numerze 1944 r. znalazł się piękny utwór M. Konopnickiej *Lipy kwitną* (nr 28, s. 4).

Firmy wydawnicze w okupowanej Warszawie zorientowały się w niekonsekwentnym postępowaniu niemieckiej cenzury. Mimo obowiązujących zakazów Abteilung Propaganda w 1943 r. w oficynie Gebethnera i Wolffa w Warszawie wznowiono oficjalnie uroczy utwór Marii Konopnickiej *Na jagody*. Rok wcześniej, tj. w 1942 r. w Krakowie, Witold Zechenter napisał i wydał swoje *Bajdy krasnoludkowe* (wyd. 2 w 1944 r.), wyraźnie, a nawet nazbyt wyraźnie naśladowujące fantastyczne wątki *O krasnoludkach i sierotce Marysi* M. Konopnickiej. Krzysztof Woźniakowski, pisząc o tej edycji, jednoznacznie stwierdził, że „zależność od znakomitego pierwowzoru uwidoczniła się nie tylko w temacie, powielaniu niektórych rozwiązań fabularnych i kompozycyjnych (spotkanie krasnoludków z upersonifikowanymi porami roku), ale też w inkrustowaniu prozatorskiego tekstu wierszowanymi wstawkami”¹³.

2. Prasa konspiracyjna

Powstający zorganizowany ruch oporu, a następnie struktury podziemnego państwa polskiego wiele uwagi poświęcały problemom kultury, wykorzystując istniejącą literaturę piękną jako swoisty instrument kształtowania postaw patriotycznych, umacniania świadomości narodowej, inspirując odbiorców indywidualnych i zbiorowych do określonych zachowań. W sytuacji, gdy władze okupacyjne zlikwidowały wszelkie zorganizowane legalne formy życia społecznego i kulturalnego, aktywność wydawniczą i literacką rozbudowano w konspiracji. Teksty literackie, publicystyka kulturalna często traktowane były jako narzędzie ideologicznego oddziaływania, stąd np. zróżnicowana ideowo i politycznie prasa konspiracyjna sięgała po teksty autorów jej odpowiadających. Można sądzić, że ich obecność była wyrazem dążenia do zachowania ciągłości polskiej kultury. Ale pamiętać musimy, iż prasa konspiracyjna odbijała rozwarstwienie polityczne polskiego podziemia, stąd też można mówić, iż funkcjonowały „w niej pewne mechanizmy selekcji, dotyczące pisarzy, których teksty drukowano, jak i treści literackich”¹⁴.

W prasie konspiracyjnej dopiero właściwie od 1942 r. datuje się większe zainteresowanie literaturą. Pojawiają się w niej znamienne pytania *Czym literatura polska*

O tych czasopismach zob. m.in. E. C. Król, *Niemieckie czasopisma w języku polskim dla szkolnictwa w Generalnej Guberni* („*Ster*” i „*Mały Ster*”, „*Zawód i Życie*”), „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” 1978, nr 1, s. 109-122.

¹³ K. Woźniakowski, *W kręgu jawnego...*, s. 373.

¹⁴ Szerzej na ten temat zob. J. Jarowiecki, B. Pietrzyk, *Kultura i literatura na lamach polskiej prasy konspiracyjnej w latach 1939-1944*, „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” 1982, nr 3/4, s. 221-237; B. Pietrzyk, *Problemy kultury w prasie konspiracyjnej w latach 1939-1944*, Kraków 1995, s. 6.

była dla narodu polskiego podczas zaborów? Wskazując na jej znaczenie i patriotyczne tradycje, zwracano uwagę, że nigdy nie przestawała być „sumieniem powszechności polskiej”. A odpowiadając na tak sformułowane pytanie, pisano: „Była wszystkim! Narodowi swojemu w niewoli ocaliła duszę i wolność, stanowiła państwo duchowe, którego nie można było zniszczyć, była kapłanem, sędzią i wychowawcą (...). Na tle innych literatur świata, odegrała jedyną w swoim rodzaju – rolę sztafety, która płomień niepodległości ojczyzny przekazywała z pokolenia na pokolenie, niemal z rąk do rąk, zawsze wierna, czujna i ofiarna”¹⁵.

Sięgano zatem po teksty literackie autorów, których utwory przez całe lata bliskie były polskiemu czytelnikowi, po poezję, która w tragicznych chwilach okupacji podtrzymywała na duchu. Drukowano teksty poezji społecznej, poezji patriotycznej. Dość przypomnieć, że karierę robiły teksty Antoniego Słonimskiego (*Alarm, Wszystko*), Władysława Broniewskiego (*Bagnet na broń*), Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego (*Stare Miasto, Niezwyciężona*), ale sięgano też po fragmenty utworów poetów romantycznych A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Z. Krasińskiego, C. K. Norwida, drukowano wiersze J. Kasprowicza, K. Przerwy-Tetmajera, fragmenty tekstów S. Wyspiańskiego, S. Żeromskiego i innych. Zwracają uwagę cytowane teksty C. K. Norwida w „Wiadomościach Polskich” – piśmie AK: „Więc wy myślicie, że wiek złoty / Bez walk sam przyjdzie do ludzkości” (1943, nr 6), S. Wyspiańskiego: „Wyzwolin ten doczeka dnia / kto własną dolą wyzwolon” (1943, nr 22). Przytoczone fragmenty niewątpliwie mogły spełnić funkcje moralnego nakazu walki o niepodległość ojczyzny. Były też cytaty czy fragmenty utworów, w których brzmiała nuta zapewnienia, że zbrodnie okupanta nie zostaną nigdy zapomniane. Przywoływano słowa S. Żeromskiego: „Nie umiera nigdy zbrodnia, kiedykolwiek była dokonana / – Przed tysiącleciem, czyli dzisiaj nade dniem” („Wiadomości Polskie” 1941, nr 38).

Wśród tych utworów czy ich fragmentów nie zabrakło tekstów Marii Konopnickiej. Pierwszy raz nazwisko M. Konopnickiej przywołane zostało w czerwcu 1940 r. (nr 96) w „Biuletynie Informacyjnym” – organie BIP Komendy Głównej SZP, a następnie ZWZ i AK. Znalazła się tu relacja o śpiewaniu *Roty* przez więźniów przewożonych nocą 23 VI ulicą Wiejską do gmachu Sejmu. Rok później cytaty z wierszy M. Konopnickiej pojawiły się w konspiracyjnym periodyku harcerskiej grupy związanej z Konwentem Organizacji Niepodległościowych „Dziś i Jutro”, w którym też w kwietniu 1942 r. opublikowano wiersz poetki zatytułowany *O zmartwychwstaniu wszystkiemu*. W sierpniu 1941 r. w miesięczniku „Wici Szarych Szeregów” w Rembertowie zamieszczono wiersz zaczynający się od słów *Młody Żołnierzu* (z cyklu *Z ksiąg ducha*, nr 7). W lipcu 1943 r. w dwutygodniku Rycerzy Zawiszy „Bądź Gotów!” wydrukowano wiersz *Do młodej braci* (nr 14). W tym samym roku w tygodniku konspiracyjnym BIP-u Okręgu Lubelskiego AK znalazły się wiersze *Groby nasze* (nr 2) oraz *Bóg i Ojczyzna* (nr 26). W 1944 w dwutygodniku konspiracyjnym SL

¹⁵ *Literaci a wojna*, „Wiadomości Polskie” 1942, nr 3.

„Z Ziemi Wysiedlonych” (Zaburza, pow. Zamość) – „Do Granicy” (nr 1) zamieszczono wiersz pt. *Zaparli chatupę*. W tym samym roku w Warszawie w „Dzienniku Dziecięcym” – gazecie dla starszych i młodszych dzieci ukazał się wiersz *Ty coś walczył dla idei* (nr 19). W październiku 1942 r. na łamach tygodnika ZWZ-AK „Na Postęunku” (1940-1944), wydawanego w Rzeszowie, znalazł się znany utwór M. Konopnickiej pt. *Ty coś walczył dla idei* z cyklu *Głosy ciszy* (nr 41), drukowany anonimowo pod zmienionym tytułem *W holdzie poległym*. Ten sam utwór, ale pod innym tytułem *Życie dla idei*, ogłoszono w organie ruchu ludowego „Wieś idzie”, wydawanym przez Stronnictwo Ludowe we wsi Rudno, pow. Miechów w październiku 1944 r. (nr 17). W tym samym periodyku wydrukowano wiersz *Idziem do Ciebie* (nr 18) oraz *Oj, ziemio, ty ziemio* (nr 22). Po teksty M. Konopnickiej sięgały redakcje pism dla kobiet, np.: „Żyvia”, wydawana przez Ludowy Związek Kobiet w Warszawie, w swym dodatku „Biedronka” ogłosiła *Nasz Sztandar* (1944, nr 19/20). Dodatek nosił charakterystyczny podtytuł „Wiadomości do opowiadania naszym dzieciom”, natomiast „Kobieta w walce” – pismo AK, wydawane we Lwowie, w artykule pt. *Odwaga – obowiązkiem*, przytoczyło wiersz M. Konopnickiej zaczynający się od słów *O wy, co cierpieć umiecie* (1944, nr 6). W tym samym roku w Krakowie, w piśmie konspiracyjnym Unii (Stronnictwo Pracy) z 1944 r. „Przyszłość” opublikowano *Rotę* w artykule *Pieśń walki*. Cytaty i motto z utworów poetki drukowano na łamach „Żywii”, „Na orlich skrzydłach” – piśmie konspiracyjnej młodzieży chłopskiej, wydawanym przez Bataliony Chłopskie i SL we wsi Zwoła pow. Opatów (1944, nr 1/3). Każdy numer „Żywii” w 1942 r. zaopatrzony był w motto z utworów M. Konopnickiej. Cytaty z utworów omawianej autorki zamieszczono też w pierwszym numerze „Placówki. Tygodniku dla wsi polskiej”, wydawanym w lipcu przez ONR-Szaniec w Warszawie oraz w krakowskiej „Watrze”, wydawanej przez Szare Szeregi i Stronnictwo Polskich Demokratów w 1943 r. (nr 7), w „Małopolskim Biuletynie Informacyjnym” BIP Okręgu Krakowskiego AK (1943, nr 48/49), w „Młodej Demokracji” – organie Ruchu Młodej Polski (SPD) w Warszawie (1943, nr 2).

Utwory M. Konopnickiej znalazły się też w zbiorowych tomach poezji i prozy wydawanych konspiracyjnie. W 1941 r. w Warszawie ukazał się tom pt. *My młodzi. Wybór poezji* w opracowaniu H. Grotowskiej i H. Radlińskiej, w którym zamieszczono wiersze poetki *A choćbyście wrosli w ziemię, Nasz Sztandar, Młody żołnierz*¹⁶. W tym samym roku w Warszawie wydano tom zatytułowany *Nasi przyjaciele* opracowany przez M. Gerson-Dąbrowską (wyd. 4), zawierający wiersze i prozę M. Konopnickiej¹⁷. Zamieszczano tu m.in. *Budujemy milej ojczyźnie dom* (s. 59) oraz tekst zaczynający się od słów *A choćbyście wrosli w ziemię* (s. 62-63). Jej utwory znalazły się również w antologii wierszy wydanej w 1943 r. przez Komisję Propagandy BIP

¹⁶ Tom ten, wydany konspiracyjnie, zaopatrzony był w fałszywy adres wydawniczy: Nowogródek, Wydawnictwo „Świetlicy Przyjaźń” 1937. Adres właściwy: Warszawa, „Raclawice” 1941, 79 s.

¹⁷ Przy konspiracyjnym wydaniu omyłkowo podano prawdziwe dane o wydawcy: Warszawa: Nasza Księgarnia SA., 1941, 86 [2] s.

Komendy Głównej AK pt. *Warszawo! Tę pieśń ci pod nogi kładę i nóg skrwawionych twoich sięgam głową*¹⁸.

W tym samym roku Tajna Organizacja Nauczycielska opublikowała *Wybór tekstów do ćwiczeń stylistycznych* w opracowaniu M. Wichrzyckiego i T. Wojeńskiego¹⁹. Wśród tekstów licznych autorów zamieszczono wiersze M. Konopnickiej: *Ty, coś walczył dla idei*, ale pod zmienionym tytułem *Życie dla idei* (s. 41), *Ave Patria* (z cyklu *Trzeci maj*) (s. 35-36). *Chodziły tu Niemce* (z cyklu *Z łąk i pól*, s. 28). W 1943 r. ukazały się dwa zbiory tekstów poetyckich i prozatorskich: Ludowy Instytut Oświaty i Kultury wydał w Warszawie antologię pt. *Warszawa* w opracowaniu [Z. Niesiołowskiej-Rotherowej] ps. Korzbok, z mylącą datą „1939” oraz z nierozszyfrowanym wydawcą (znalazły się tu wiersze i proza M. Konopnickiej). Anonimowy wydawca wydał też antologię pt. *Legenda* (pod mylącą datą „1938”) z wierszem M. Konopnickiej *Na śmierć Jana Matejki* (s. 22-23).

Wiersze poetki zamieszczone również zostały w zbiorach śpiewników wydawanych przez organizacje i ugrupowania polityczne. Tak np. Związek Walki Młodych stał się edytorem zbioru pieśni i wierszy dla partyzantów Armii Ludowej w wydawanym w grudniu 1943 r. (2 wyd. w 1944) dodatku do „Poradnika Oświatowego”, w którym główne miejsce przypadło *Rocie* (s. 16-17) oraz utworowi *Młody żołnierzu* (*Z ksiąg ducha*, s. 26-28). ZWM wydawało też „Walkę Młodych”, tu w 1943 r. opublikowano wiersz poetki pt. *Młody żołnierzu* (nr 11). Komenda Batalionów Chłopskich w Makowej na Rzeszowszczyźnie wydała antologię wierszy i fragmentów prozy pt. *Na święto ludowe* (1944), zamieszczając w niej teksty M. Konopnickiej. *Rotę* poetki opublikowano też w *Śpiewniku* BCH, wydanym przez prasę SL Roch w 1944 r.

3. Prasa na obczyźnie

Inaczej niż w okupowanym kraju przedstawiały się losy polskich książek i autorów na obczyźnie, Polskie ośrodki wydawnicze poza granicami kraju rozwijały się dynamicznie w miejscach skupisk wielu Polaków, nie tylko w krajach europejskich. Zainteresowanie twórczością, pisarzy i poetów zapewne też wywołane było potrzebą chwili, zamiarami edukacyjnymi, zachowaniem historycznoliterackiej pamięci. Utwory Marii Konopnickiej stanowiły swoisty kanon lekturowy, po który sięgali liczni wydawcy książek i prasy w Rumunii, na Węgrzech, we Francji, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckim, na Bliskim Wschodzie. Pojawiły się nieliczne wiersze na Litwie i Białorusi, a także w Szwajcarii.

¹⁸ Wydawnictwo KOPR [Komisji Propagandy Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej] AK [1942], 18 s. powiel. Zamieszczono tu wiersz: *Warszawie* (s. 12-13).

¹⁹ Jako datę wydania wymieniono rok 1937; tom liczył 49 s.

4. Prasa we Francji

Najwcześniej pod względem chronologicznym utwory Marii Konopnickiej przypomniano we Francji, która stała się główną siedzibą (1939-1940) polskiej emigracji, tu też znajdował się Rząd RP na Uchodźstwie. Już w październiku w 1939 r. na łamach niezależnego pisma robotniczego wydawanego w Lilie – Lyon (IX 1939-VIII 1944) pt. „Wiarus Polski” w dziale „Kącik dla dzieci” wydrukowano *Kukuleczkę* (nr 250). Redakcja tego dziennika (nie ukazywał się regularnie) aż do 1944 r. zamieszczała liczne wiersze poetki. W 1940 r. opublikowano siedem wierszy: *Wiosna* (nr 101), *Do granicy* (fragm., nr 116), *I miasto i wioska to jeden nasz świat* (nr 210), *O co się modlić* (z cyklu *Psalterz dziecka*, nr 237), *Piosenka w kuźni* (nr 207), *Jesień* (nr 226), *Krasnoludki* (nr 263); w 1941 r. – tylko dwa: *Stara Prządka* (nr 3), *Z oddali* (nr 263), ale już w roku następnym było ich dziewięć: *Po drodze tej* (z cyklu *Pieśń tęsknoty*, nr 12), *Czemu ta przepaść* (z cyklu *Z dni smutku*, nr 9), *A czemuż wy chłodne rosy...* (z cyklu *Na fujarce*, nr 33), *Dobranoc* (z cyklu *Fikuś, Mikuś i Kizia*, nr 197), *Nasz Wąsatek* (nr 185) z cyklu *Z daleka i Ty tutaj, słonko* (nr 173) *Oj ziemio, ty ziemio* (nr 269), *Zamiary Stasia* (nr 251), *Pranie* (277). W 1943 r. ukazało się sześć utworów: *A jak Ciebie* (nr 48), *Flis* (nr 12), *Maciuś* (nr 124), *Pod lasem* (nr 158) i *Dziś w nocy*, *Nasze kotki*, *Przygoda w koszu* (nr 72). Rok później zamieszczono już dużo mniej wierszy, przedrukowano ponownie utwór zaczynający się od słów *A jak Ciebie* (nr 33) oraz dwa inne: *Ty, coś walczył dla idei* (nr 179) oraz *Na łące* (nr 88).

Drugim pismem, którego redakcja sięgała po wiersze M. Konopnickiej, był „Narodowiec” – niezależny dziennik dla obrony socjalnych i kulturalnych interesów wychodźstwa, wydawany z przerwami w Lens i Paryżu (1939-1940, 1944-V 1945). W listopadzie 1939 na jego łamach ukazał się tekst pt. „*Pan Tadeusz*” w kopalni syberyjskiej (nr 272), natomiast w grudniu tegoż roku wydrukowano fragmenty *Pana Balcera w Brazylii* (nr 302). Rok później opublikowano pod pseudonimem Jan Sawa tekst *O polskim żołnierzu i jenerale francuskim* (nr 48) oraz wiersze *Wiosna* (nr 101), *Kraków* (nr 75), *Gość skrzydlaty* (nr 101). Po wznowieniu pisma w 1944 r. w „Narodowcu” zamieszczono kilka wierszy: *Niedziela palmowa* (właśc. *Na palmową niedzielę*, nr 72), *Nasz sztandar* (1944, nr 24), *Święto Konstytucji 3 Maja* (zapewne był to tekst pt. *Trzeci Maj*) oraz liczne cytaty i motto z utworów. Rok 1945 redakcja otworzyła wierszem poetki pt. *Bądź silnym* (nr 10), publikując kolejno utwory: *Tam w moim kraju* (nr 22), *Nie pożądam dla siebie* (nr 27; z cyklu *Głosy ciszej*) oraz *Idziem do Ciebie ziemio* (nr 50, fragm. *Pana Balcera w Brazylii*).

Po wiersze poetki sięgnęła również redakcja pisma Związku Kobiet Polskich im. Marii Konopnickiej „Głos Kobiet” (Paryż 1944-1945). Opublikowano tam wiersz *Ty, coś walczył dla idei* (1944, nr 5), wykorzystując jego fragment jako motto pisma. Po utwory poetki sięgnęli też redaktorzy „Biuletynu Młodzieży Polskiej i Jej Przodowników”, wydawanego przez Związek Polaków we Francji w Lyonie, w latach 1940-1944 (mies.). Tu w listopadzie 1940 r. wydrukowano wiersz Konopnickiej pt. *Budujemy milej ojczyźnie dom* oraz *Kujawiak* (1943, nr 5). W Lyonie ukazało się czasopi-

smo „Razem Młodzi Przyjaciele”, wydawane przez Polską YMCA w latach 1944-1945, w którym zamieszczano wiersze poetki *Rok 1863*, natomiast w piśmie „Sztandar” – organie Centralnego Komitetu Walki, tygodniku wydawanym w Lens (IX-XII 1943), wydrukowano wiersz *W rocznicę Termopilów* (z cyklu *Freski*, nr 20).

5. Prasa w Rumunii i na Węgrzech

Najważniejsze przejawy działalności wydawniczej wystąpiły w krajach sąsiadujących z Polską, tj. w Rumunii i na Węgrzech. Do tych krajów bowiem po klęsce wrześniowej skierowały się różne formacje Wojska Polskiego i liczni cywilni uchodźcy, zamierzający następnie udać się do Francji. W Rumunii działalność wydawniczą podejmowały władze obozów internowanych, Polska YMCA, Amerykańska Misja Pomocy Polakom. Była to stosunkowo skromna działalność, ograniczająca się w zasadzie do wydawania kilku osobnych publikacji o charakterze użytkowym (słowniki, śpiewniki, modlitewniki) oraz blisko 30 tytułów czasopism wydawanych głównie przez internowanych oficerów²⁰. Udało się zarejestrować utwory M. Konopnickiej drukowane na łamach „Przeglądu Polskiego w Rumunii”, który wychodził II-IV 1940 r. w Bukareszcie: w numerze 4 z 1940 r. ukazał się wiersz zaczynający się od słów: *Hej tam nad rzeką stoją tumany*, a w kolejnym numerze – wiersz *Do granicy*. W tym samym roku w dwutygodniku „Na Warcie”, harcerskim dodatku do „Gazetki Obozowej”, wydawanej w Cernauti Bukareszcie, opublikowano fragment *Pana Balcera w Brazylii* zaczynający się od słów: *Idziem do ciebie, ziemio* (1940, nr 19) oraz *Rok 1863* zaczynający się od słów: *Poszła młódź do lasu* (nr 3).

W znacznie szerszym zakresie działalność wydawnicza rozwijała się na Węgrzech, gdzie uchodźstwo polskie było dość liczne. Żywe sympatie Węgrów, tradycyjnie więzy przyjaźni sprzyjały wydawaniu czasopism i książek o różnym charakterze²¹. Utwory Marii Konopnickiej cieszyły się dużym zainteresowaniem. Jesienią 1939 r. w Budapeszcie ukazał się *Śpiewnik obozowy* nr 1, zawierający 24 pieśni, które zebrał i ułożył H. Hasowicz, nakładem Amerykańskiej Misji Pomocy Polakom. Charakterystyczna była dedykacja:

Tobie Żołnierzu Polski poświęcamy tę pierwszą wiązaną pieśń naszych. Za tą pierwszą wiązaną pójdą dalsze. Niechaj te pieśni w nim zebrane będą dla Ciebie wspomnieniem

²⁰ Ukazywały się tu m.in. „Wiarus na Obczyźnie” (Tucea-Targoviste, IX 1939-II 1940), którego kontynuacją były „Ostatnie Wiadomości – Wiarus na Obczyźnie” (Bals Herculone), „Biuletyn” (obóz dla internowanych w Calafat 1939-1940), „Świat-Polska-Obóz” (Targu-Jim 25 I-4 IV 1940), „Biuletyn Uchodźców Polskich w Rumunii” (IX 1939-IX 1941), „Uchodźca Polski w Rumunii” (Bukareszt 1943), „Nowa Polska” (Bukareszt 1939-1940), „Kurier Polski. Organ Polaków w Rumunii” (Bukareszt 1939 X 1940).

²¹ H. Csorba, *Słowo polskie na Węgrzech 1939-1945*, „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego”, t. 6, nr 3, Warszawa 1958; I. Michalak, *Bibliografia poloników węgierskich*, tamże; Z. Antoniewicz, *Uchodźcza prasa na Węgrzech*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 14, nr 2; D. Jakubiec, *Wydawnictwa periodyczne uchodźców polskich na Węgrzech w latach 1939-1944*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1971, nr 3, s. 31-44.

najbliższych Twoich i twojego domu. Śpiewając je, nabierasz niezłomnej wiary, że niedole wygnańcze Twoje się skończą i z pieśnią wiary w lepszą przyszłość wrócisz do swoich i do Wolnej Niepodległej Polski.

Redaktorzy „Więści Polskich”, półtygodnika Uchodźstwa Polskiego, ukazującego się w Budapeszcie od listopada 1939 r. do marca 1944 r., szczególnie często sięgali po wiersze poetki, adresując je do dorosłego i dziecięcego odbiorcy. „Więści Polskie”, drukowane jawnie, docierały do wszystkich środowisk za granicą. Z dziennikarzami współpracowali liczni poeci i pisarze, m.in. Stanisław Vincenz, Kazimiera Iłłakowiczówna, Lew Kaltenberg, Tadeusz Fangrat, Adam Bahdaj. Rozpoczęli wierszem *Kraków*, wydrukowanym 1 października 1940 r. (nr 114), następnie zamieścili wiersze: *Na obczyźnie* (nr 116), *I miasto i wieś to jeden nasz świat* (nr 119), *Piosenkę żołnierza* (tu: *Piosenka żołnierza*, nr 114), *Gwiazdkę* (nr 150). Dla młodego odbiorcy w dziale „Kącik dla dzieci” zamieszczono *Piosenkę w kuźni* (nr 119), *O co się modlił* (z cyklu *Psalterz dziecka*, nr 132), *Wieczorny pacierz* (nr 134), *Odłot* (nr 132). Rok później redakcja w styczniowym numerze ogłosiła pełen nadziei wiersz pt. *Z oddali* (nr 4), któremu nadała tytuł *Czekajcie na mnie*, tekst zaczynający się od słów: *A jak ciebie* (tu nosił tytuł: *Kto zapyta* – nr 95). W „Kąciku dla dzieci” zamieszczano też drobne utwory z cyklu *Fikus, Mikuś i Kizia* (np. *Dobrawa*, nr 197, *Nasz Wąsatek*, nr 73, *Przygoda w koszu*, nr 72, 87, *Oj ziemio, ty ziemio*, nr 193, *Pranie*, nr 131, *Zamiary Stasia*, nr 115). Wiersze M. Konopnickiej ukazywały się również w tygodniku „Materiały Świetlicowe”, wydawanym w Budapeszcie (V-IX 1940) przez Komitet Obywatelski dla Spraw Opieki nad Uchodźcami Polskimi na Węgrzech (tu główne miejsce zajęła *Rota* (nr 8), a także w czasopiśmie „Nasza Świetlica. Materiały Obozowe” (II 1941-XI 1942), wydawanym przez Komisję Kulturalno-Oświatową tegoż Komitetu w Budapeszcie, gdzie ogłoszono utwór *Trzeci Maj* (z. 15) i *Chłopskie serce* (z cyklu *Obrazki*, nr 17). W latach 1943-1944 ten sam wydawca firmował miesięcznik dla młodych czytelników pt. „Młodzież” (inne tytuły lub podtytuły: „Znicz”, „Przyszłość”, „Start”, „Orka” – zmiana następowała po kilku numerach). We wspomnianym czasopiśmie odnotowano wiersze *Ojczyzna* (*Co ojczyzna*, nr 10) oraz *Idziemy* (nr 10/44) podpisane pseudonimem „Jan Sawa”. W Budapeszcie wychodził również dwutygodnik dla dzieci pt. „Jestem Wasza” (III-VI 1943), w którym wydrukowano *Bociany* (nr 20/21), *Krasnoludki* (nr 3), *Pieśń o domu* (nr 8/9) z cyklu *Pieśni bez echa*.

6. Ziemie Wschodnie II Rzeczypospolitej – Związek Radziecki

Do krajów, w których podczas wojny znalazło się największe skupisko Polaków, po agresji na Polskę 17 września 1939 r., należał Związek Radziecki, który nie tylko, że zagarnął część ziem II Rzeczypospolitej, ale dokonał masowych aresztowań i wysiedleń Polaków, zsyłając ich w głąb Rosji i innych republik radzieckich, osadzając w więzieniach i kierując do przymusowych prac:

Nikt nie mógł być pewny, czy prześpi w domu, czy wróci, jeśli [z niego] wyjdzie. Po serii aresztowań byłych oficerów i wojskowych, przyszła kolej na sędziów. Potem dobrano się

do lekarzy, właścicieli realności, sklepów itd. Aresztowano na prawo i lewo. Zaczęto też trapić młodzież gimnazjalną i uniwersytecką i porywano mnóstwo młodych do więzień – wspominała Marta Rumowa²².

W stosunku do pozostałej części społeczeństwa polskiego, wśród którego panowały nastroje apatii i zniechęcenia, podjęto usilne działania propagandowe, przy niemalym udziale polskiej inteligencji, nie tylko zresztą związanej z lewicą, prowadzono swoistą sowietyzację dziedzictwa kulturowego Polaków²³. W tym procesie szczególne miejsce przypadło zreformowanej na wzór radziecki szkole, w której programowo podjęto próby adaptacji polskich tradycji kulturalnych, w tym polskiej literatury i jej twórców pod kątem doraźnych potrzeb. W programach szkolnych zalecano instrumentalne jej traktowanie, pisząc:

Należy również ocenić pisarza z punktu widzenia naszej współczesności (...), naszego radzieckiego społeczeństwa i wyjaśnić czemu twórczość jego jest dla nas ważna i pożyteczna²⁴.

Analiza użytkowych szkolnych tekstów pozwala najwyraźniej odczytać owe tendencje. Koncepcje nauczania literatury głosiła też prasa radziecka wydawana w języku polskim. Na tamach „Czerwonego Sztandaru” w 1940 r. pisano m.in., że:

ze szczególnym naciskiem trzeba będzie podkreślić postępowe momenty w tradycji polskiej (...) wolnomyślicielskie i demokratyczne oblicze pozytywizmu i pisarzy tej doby znajdzie odpowiednie odzwierciedlenie w nauce polskiej²⁵.

Sięgano więc w szkole po nowele B. Prusa, E. Orzeszkowej, H. Sienkiewicza (*Jan-ko Muzykant*) oraz po utwory M. Konopnickiej, a z autorów wcześniejszych epok po teksty L. Krasickiego, A. Mickiewicza, A. Fredry, oceniając pisarzy i ich dzieła „z punktu widzenia naszej współczesności (...) W nowych warunkach pisarze lat ubiegłych posiadają nową wartość, pomagają nam stworzyć nowego człowieka” – pisano w *Programie szkoły średniej*²⁶. Teksty wspomnianych autorów, w tym również Marii Konopnickiej, znalazły się w podręcznikach i wypisach. Wśród ich autorów byli także Jan Brzoza, Zofia Charszewska, Janina Garbaczowska, Mieczysław Jastrun, Stefan Kawyn, Bronisław Nadolski, Julian Przyboś, Stanisław Wasylewski, zaś 5 tomów wypisów redagował Jerzy Borejsza. Marię Konopnicką odnajdujemy także w *Czytankach dla klasy trzeciej szkoły początkowej* autorstwa Jana Brzozy (Kijów-Lwów 1940), w *Literaturze polskiej: Wypisy dla kl. VIII szkoły średniej* (Kijów-Lwów

²² „W czterdziestym nas Matko na Sybir zesłali”. *Polska a Rosja 1939-1942*, oprac. J. T. Gross i I. Grudzińska-Gross, Warszawa 1989, s. 444 (relacja Marty Rumunowej).

²³ Szerzej na ten temat zob. M. Ingot, *Polska kultura literacka Lwowa lat 1939-1941*, Wrocław 1995.

²⁴ *Program szkoły średniej. Literatura polska dla klas VIII-X*, oprac. J. Borejsza przy współpracy P. K. Wolyńskiego, Kijów-Lwów 1940, s. 10.

²⁵ J. Pazdrowski, *Polonistyka na wolnych drogach*, „Czerwony Sztandar” 1940, nr 88, s. 3.

²⁶ *Program szkoły średniej...*, s. 10.

1940) – autorstwa S. Kawyna, B. Nadolskiego, S. Wasylewskiego. W *Czytankach...*, o czym warto przypomnieć, na ogólną liczbę 69 utworów znalazło się aż 28 z literatury polskiej (Asnyk, Bałucki, Dygasiński, Jachowicz, Konopnicka, Orkan, Prus, Sienkiewicz).

We wspomnianych *Wypisach...* trzon stanowiła nowelistyka pozytywistyczna i młodopolska, przedstawiająca obraz nędzy chłopskiej i proletariatu miejskiego, podejmująca tematykę żydowską (utwory M. Konopnickiej, E. Orzeszkowej, W. Orkana, H. Sienkiewicza). Program szkoły w klasie IX zalecał głównie trzech pisarzy pozytywistycznych: M. Konopnicką, B. Prusa, E. Orzeszkową (46 godz.), chociaż pierwsze miejsce zajmowała twórczość Adama Mickiewicza (29 godz.). W szkole podstawowej na omawianie twórczości Marii Konopnickiej poświęcano 12 godz. (utwory dla dzieci). W *Wypisach z literatury polskiej dla kl. V* (1940) znalazły się wiersze: *W piwnicznej izbie* (s. 94-98), *Na jagody* (s. 68-69), *Kołysz mi się, kołysz* (z cyklu *Z łąk i pól*, s. 171), *Nasza szkapą* (s. 76-93).

Utwory autorki *Roty* publikowała też prasa radziecka wydawana w języku polskim na ziemiach wschodnich b. Rzeczypospolitej. We Lwowie redakcja „Czerwonego Sztandaru” w języku polskim – organie Lwowskiego Komitetu Obwodowego KP(b)U [Komunistycznej Partii Bolszewików Ukrainy] – zamieściła kilka utworów, które tematycznie odpowiadały ocenom ideowo-politycznym przeszłości Polski: 13 października 1940 r. ukazały się wiersze *A czemuż wy, chłodne rosy* (z cyklu *Na fujarce*), *Wolny najmita* [inc.], *Jeszcze ta pieśń na powietrzu drżała* (nr 324). W tym samym roku ukazujący się w Mińsku „Sztandar Wolności” – „pismo codzienne społeczno-polityczne i literackie” opublikował wiersze: *A jak poszedł król na wojnę* (9 X, nr 8), *Pójdę ja. Pójdę* (z cyklu *Wieczorne pieśni*, 12 X, nr 11) oraz *Dzwony* i *Na jagody* (z cyklu *Z chaty*).

Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w czerwcu 1941 r. zmieniła się sytuacja Polaków znajdujących się na terenach ZSRR. Po zawarciu traktatu o współpracy między Rządem RP w Londynie a władzami ZSRR dla uwolnionych z więzień i prac przymusowych Polaków, dla żołnierzy tworzonego Wojska Polskiego oraz ogromnej rzeszy młodzieży ważną sprawą było podjęcie działań oświatowych, dostarczanie książek i podręczników, utworów, polskiej literatury. Już w 1942 r. rozpoczęto tu działalność wydawniczą, która najszerzej rozwinęła się w latach 1944-1945. Powstały Związek Patriotów Polskich, chcąc zjednać dla swych politycznych koncepcji rzesze Polaków, zakładał szkoły i organizował na terenie ZSRR polskie biblioteki cywilne i wojskowe (540), zbierając dla nich książki, organizując działalność edytorską, wydając za aprobatą władz radzieckich czasopisma i podręczniki szkolne oraz dzieła literatury pięknej. Wydawnictwa te docierały do licznych rozrzuconych skupisk ludności polskiej, do obozów wojskowych, przyczyniając się niewątpliwie do podniesienia morale gnębionych dotąd Polaków i zaspokajając wzrastające zapotrzebowanie na drukowane słowo polskie. W ramach seryjnego wydawnictwa pod nazwą „Biblioteczka Związku Patriotów Polskich”, obok dzieł A. Mickiewicza, E. Orzeszkowej, B. Prusa, S. Żeromskiego, wydano też *Nowele* i *Wybór poezji* Marii

Konopnickiej, które wszędzie towarzyszyły tułaczom i żołnierzom polskim. *W Wyborze poezji* (Moskwa 1943) znalazły się: *Rota, Do granicy, Sine lasy...* [inc.], *Hej, tam nad rzeką, Contra spem spero, Staremu teorbaniście, Młody żołnierzu, Grunwald* [inc.], *Ty, coś walczył dla idei, Rozlegnijże się głosie* [inc.], *Chodziły tu Niemce...* [inc.], *A czemuż wy, chłodne rosy* [inc.], *Kołyś mi się, kołyś...* [inc.], *A jak poszedł król na wojnę...* *Dzwony, Jaś nie doczekał, Z szopką, Chłopskie serce* [inc.], *Temu tylko pług, Idziem do Ciebie, ziemio* [inc.], *Poszłabym se na kraj świata, U okienka* [inc.], *A czy po tobie wichry nie chodzą ...* [inc.], *A kiedyż my doczekamy...* [inc.], *Już lipa rozczula...*, *Z oddali, Nowy Rok, Pieśń pracy (...)* *Przeorały raz i drugi...*, *Pan Balcer w Brazylii* (fragm.). Natomiast w zbiorze *Nowel* (Moskwa 1944) znalazły się teksty: *Ziemie polskie, Dym, Martwa natura, W winiarskim forcie, Mendel Gdański, Głupi Franek*. Wydane utwory Marii Konopnickiej, ich treści, korespondowały z uczuciami i oczekiwaniami ludzi oddalonych od ojczystej ziemi.

Utwory M. Konopnickiej znalazły się również w podręcznikach szkolnych wydawanych przez Komitet do Spraw Dzieci Polskich w ZSRR, powołany przy Ludowym Komisariacie Oświaty RFSR²⁷. Tak np. w *Wypisach na kl. V: Wolna i sprawiedliwa* autorstwa Gabrieli Pauszer-Klonowskiej (Moskwa 1945) zamieszczono *Przed sądem* (s. 208-209), *Jaś nie doczekał* (s. 253-255), *Tylko pług i socha* (s. 256-257), *Józik Srokacz* (s. 264-270), *Dym* (s. 286-294). Wiersze M. Konopnickiej opublikowano też w jedenastostronicowym tomiku wydanym w 1944 r. przez Wydział Propagandy Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego zatytułowanym *Bij Niemca! Wiersze i inscenizacje*. Były tu: *Grunwald (Przed obrazem Matejki)* oraz *Do granicy* (tu pt. *Zaparli chatupę*).

Zapewne ewenementem w tym czasie było wydanie w języku rosyjskim utworów wybranych Marii Konopnickiej przez Państwowe Wydawnictwo Literatury Pięknej w Moskwie (1944) pt. *Izbrannyje proizwedenija*, na które złożyły się wiersze (1: *Stichotworenija*) oraz fragmenty *Pana Balcera w Brazylii (Pan Balcer w Brazili. Otrywki iz poematy)*. W grupie wierszy znalazły się: *Polša, Pesni Pecati, Dumy, Sonety, Urbs Avrionensis, Italia, Jungfraj, Serbske pesni, L'jutnia šeroka*.

Poezję M. Konopnickiej upowszechniała polska prasa ukazująca się w ZSRR, zarówno społeczno-kulturalna, wydawana przez Ambasadę Polską w ZSRR, a następnie przez polityczną reprezentację polskiej lewicy i komunistów Związek Patriotów Polskich, jak i organizujących się oddziałów Armii Polskiej w ZSRR. Czwartego grudnia 1941 r. wyszedł pierwszy numer tygodnika Ambasady Polskiej pt. „Polska” pod redakcją Ksawerego Pruszyńskiego przy współpracy Teodora Parnickiego i Wiktora Weintrauba. Już w drugim numerze na czołowym miejscu redakcja zamieściła wymowny tekst K. Pruszyńskiego pt. *Literatura polska w służbie Ojczyzny*, w którym pisał o słowie polskim czytany przez Polaków „pod namiotami na stepie orenburskim, (...) w Taszkencie (...) w posiołkach dalekich ku pokrzepieniu serc”, zamykając kolumnę słowami Stanisława Staszica: „Upaść może i naród wielki, zginąć

²⁷ S. Pazyra, *Z dziejów książki polskiej...*, s. 310.

– tylko nikczemny”²⁸. W maju 1942 r. Związek Patriotów Polskich wznowił „Nowe Widnokregi. Miesięcznik Literacko-Społeczny”, ukazujący się najpierw we Lwowie w 1941 r., a następnie w Kujbyszewie jako „dwutygodnik wydawany przez Związek Patriotów Polskich w ZSRR”. Pismo to różniło się od wcześniej wydawanego we Lwowie, będącego wówczas „organem Związku Pisarzy Radzieckich ZSRR”, służyło celom reprezentowanym przez polskich komunistów i lewicującą inteligencję. Zamieszczało wiele wartościowych utworów literackich, m.in. S. Balińskiego, W. Broniewskiego, A. Słonimskiego, J. Tuwima, M. Jastruna, A. Rudnickiego, drukowało również utwory Marii Konopnickiej. W 1942 r. opublikowano w nim fragmenty *Pana Balcera w Brazylii*, wiersze *Na obczyźnie* (nr 16 z 20 XII) – tu pt. *Taką mi wioskę wymaluj [inc.] Kiedy widzę, skrę...* (z cyklu *Wstań o dziecię*). Od 1943 r. ukazywał się przeznaczony dla młodego czytelnika „Płomyczek” – dodatek do „Nowych Widnokregów” (Moskwa-Kujbyszew VI 1943-1945). Bardzo często sięgano tu po teksty M. Konopnickiej. Już w pierwszym numerze z czerwca 1943 r. wydrukowano piękny wiersz *A jak ciebie kto zapyta*, a potem *Piast* (nr 2), *Franuś nad Wisłą*, *Jemu płóg a socha...* (nr 5), *Marzenie chłopca* (tu pt. *Książeczka*, nr 8) oraz *Oberek* (nr 8), *Świerszczyk* (nr 9), *Zabawa w gąski* (nr 9), *Temu tylko pług a socha* (z cyklu *Z łąk i pól*, nr 9); w 1944 r.: *Zła zima* (nr 1/2), *O matusiu bzy nam kwitną* (nr 3/4), *Bocian*, *Krakowskie wesele* (nr 10), *Muchy samochwały* (nr 11/12), *Żniwa* (nr 14/15), *Na flisa* (nr 16); rok później publikowano fragmenty utworu pt. *O krasnoludkach i sierotce Marysi* (nr 1/2, 2/4, 8) oraz wiersz *Jak to ze lnem było*.

Po wiersze M. Konopnickiej sięgnęli organizatorzy i redaktorzy prasy tworzących się polskich oddziałów wojskowych. Już trzy dni po ukazaniu się tygodnika „Polska”, 7 grudnia 1941 r., wyszedł pierwszy numer wojskowego tygodnika „Orzeł Biały. Polska Walcząca na Wschodzie” (Biały Oriol – Organ Polskiej Armii w ZSRR)²⁹. Wydawany był początkowo w Buzułuku (1941-1942), a później w Jangi Jul, w Iranie, Iraku, Palestynie i we Włoszech (IX 1942-V 1945), najpierw przez Wojskowe Biuro Propagandy i Oświaty Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, a następnie przez Wydział Informacji i Oświaty Armii Polskiej na Wschodzie. Na łamach „Orła Białego” wydrukowano w kwietniu 1941 r. wiersz zaczynający się od słów *Idziem do ciebie, ziemio, matko nasza...* (nr 11/12), a następnie *Pieśń o domu* (z cyklu *Pieśń bez echa*, nr 16), *Tam, w moim kraju* (z cyklu *Piosenki i pieśni*), *Kiedy widzę skrę* (nr 16).

Tygodnik „Żołnierz w polu”, wydawany przez Wydział Propagandy i Oświaty Ośrodka Organizacji Armii Polskiej w Tockoje (XI 1941-1942), zamieścił wiersze: *A kiedy patrzę...*, *A żebyś ty jasne słońko* (nr 7, 13 III 1942). W gazecie I Polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki – „Żołnierz Wolności” (Sielce 1943) w 1943 r.

²⁸ K. Pruszyński, *Literatura polska w służbie Ojczyzny*, „Polska. Tygodnik Polaków w ZSRR” 1942, nr 2(4), s. 1.

²⁹ Mylą się autorki bibliografii *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej...*, wymieniając podtytuł jako „organ Polskiej Armii w ZSRR” (nie występuje w pierwszym numerze) oraz pisząc, iż podtytuł „Polska Walcząca na Wschodzie” występuje od września 1942 r. (s. XXVII), gdyż umieszczono go już w pierwszym numerze z 7 XII 1941 r.

wydrukowano kilka utworów poetyckich M. Konopnickej: *Jak Wisła szła do morza* (tu pt. *Pieśń o Wiśle*, nr 4), *Warszawie* (nr 4), *Idziem do ciebie...* (fragm. *Pana Balcera w Brazylii*, nr 93), *A kiedy my doczekamy* (nr 98, z cyklu *Po rosie*), *Z oddali* (nr 120). Tygodnik ZPP „Wolna Polska” (Moskwa 1943-1945) w lipcu 1943 r. opublikował zaś *Grunwald (Wrażenie pod obrazem Matejki*, nr 18), *Z oddali* (nr 40, XII). Dobór tych tekstów wskazuje wyraźnie na próbę oddania i wyrażenia stanu uczuć i potrzeby, tęsknot i nadziei polskich tułaczy, myślących o powrocie do rodzinnej ziemi. Bliskie im były słowa zawarte w wierszu *Ziemio ty nasza*:

(...) Wy kraje swoje macie, jak kopalnie
Dopóki jasna świeci Wam w nich ruda,
Póty się sami dmiecie triumfalnie:
Jak nie – obcego napędzacie luda...

My do ziem naszych bierzemy się mszalnie,
Krzyżem znaczone jest wiosenna gruda
A zaś wychodzi spod tej chłopskiej ręki
Przypodniesiona, jak kielich ów męki.

Śladowo pojawiło się nazwisko poetki na Litwie, głównie przy okazji przedruków fragmentów *Serca E. de Amicisa*. Tak np. na łamach „Światka Dziecinnego”, dodatku do „Chaty Rodzinnej”, tygodnika wydawanego w Kownie od września 1939 do marca 1940, opublikowano fragmenty: *Mała Wioleta Lombardzka* (1939, nr 42, 50), *Mały patriota z Padwy* (nr 48), *O sardyńskim doboszyku* (nr 51, 52, 53). W wydawanym w Mińsku w 1940 r. „Sztandarze Wolności” – codziennym piśmie społeczno-polityczno-literackim (nr 11) wydrukowano *List Elizy Orzeszkowej do Marii Konopnickiej* (datowany 5 III 1890).

7. Bliski i Środkowy Wschód – Afryka

Wyraźnym powodzeniem cieszyły się utwory Marii Konopnickiej na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Wydarzenia wojenne spowodowały, iż masy polskich tułaczy stworzyły tu liczne skupiska. Główny szlak ich wędrówek wiodł ze Związku Radzieckiego przez Iran, Irak do Palestyny i Egiptu, a stąd do Afryki Wschodniej i Północnej. Na Bliskim Wschodzie znalazła się też część Polaków, którzy przedostali się tu przez Rumunię i Węgry, liczne grupy dotarły do Indii, Wschodniej Afryki, a nawet Australii. Przedłużająca się wojna powodowała swoistą małą stabilizację części wojennych tułaczy, mimo że obszary te były tylko głównymi szlakami przemarszu polskich sił zbrojnych. W miejscach tych, w krajach udzielających gościny Polakom próbowano m.in. zaspokoić potrzeby oświatowe-kulturalne, podejmować działalność wydawniczą.

Głównym ośrodkiem stała się Palestyna, gdzie znalazło się najwięcej Polaków i gdzie powstało centrum życia politycznego i wojskowego. W Jerozolimie i Tel-Awiewie rozwinięto akcję wydawniczą, prowadziły ją czynniki wojskowe, instytucje rzą-

dowe, różnorodne stowarzyszenia i organizacje społeczne, których głównym celem było zaspokajanie potrzeb szkół cywilnych i wojskowych. Nie rozwijając szerzej kwestii, przypomnijmy tylko, że akcję tę prowadziły m.in. Wydział Propagandy i Oświaty Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie, Ośrodek Zapasowy Szkolny Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Z instytucji cywilnych wymienić można m.in. Placówkę Wydawniczą byłego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Komitet Społeczny dla Spraw Uchodźców Polskich w Palestynie, Komendę Harcerstwa Polskiego na Bliskim i Środkowym Wschodzie, Katolickie Duszpasterstwo dla Uchodźców Polskich w Palestynie itp. Wydawano prasę, książki pojedynczo i w seriach, np. „Mała Biblioteczka Polska”, „Szkolna Biblioteczka na Wschodzie”, „Przez Łądy i Morza na Wschodzie”, „Biblioteka Harcerska”, drukowano podręczniki, tomiki poezji i prozy, antologie. Prawie we wszystkich antologiach i podręcznikach, jak również w prasie ukazywały się teksty Marii Konopnickiej. Nie udało się dotrzeć do wszystkich, ale o kilku przykładowo powiemy.

W 1943 r. w Tel-Awiiw wydano tom pt. *Czarodziejski świat. Opowieści, legendy i bajki*, znalazły się tu fragmenty *O krasnoludkach i sierotce Marysi* (s. 5-10). W tym samym roku ukazała się nakładem Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie antologia pt. *Polskim szlakiem. Książka żołnierza Armii Polskiej na Wschodzie*, a w niej zamieszczono wiersze *Trzeci Maj* (s. 75-76), *Grunwald (Przed obrazem Matejki)* – (s. 23-24). W 1944 r. w ramach serii „Szkolna Biblioteczka na Wschodzie” wydano *Baśń polską*, a w niej wydrukowano utwór M. Konopnickiej *Jak to ze lnem było* (s. 61-73); *Nowelę pozytywistyczną*, w którym to zbiorze znalazły się *Dym* (s. 184-192), *Glupi Franek* (s. 150-174), *W winiarskim forcie* (s. 174-184). W tym samym roku w Tel-Awiiw opublikowano *Wybór poezji i prozy po 1863 roku*, w którym zamieszczono kilka utworów M. Konopnickiej: *Na śmierć Jana Matejki*, „*Pan Tadeusz*” *w kopalni syberyjskiej*, *Glupi Franek*, *W piwnicznej izbie*, *W kościele*, *Nasz Sztandar* (s. 17-53). W Jerozolimie w 1944 r. wydano *Serce* E. Amicisa w przekładzie M. Konopnickiej. Kilka wierszy poetki odnaleziono w prasie wychodzącej w Palestynie. W 1943 r. w „Biuletynie dla Oficerów Oświatowych i Świetliczanek”, miesięczniku wydawanym przez Wydział Informacji i Oświaty Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie, zamieszczono wiersz zatytułowany *Wątpiącym* (nr 4), natomiast na przełomie 1943/1944 r. w „Ochotnicze. Piśmie PSK” [Pomocniczej Służby Kobiet], wydawanym przez Inspektorat Główny PSK, przedrukowano fragment z *Pana Balcera w Brazylii – Wyszedł Chrystus* (nr 3/4). W miesięczniku dla młodszych ochotników i junaków pt. „Junak”, którego edytorem była YMCA przy Armii Polskiej w Camp Barbara k. Gazy, opublikowano dwa teksty: *Kiedy Pan Jezus chodził po ziemi* (1943, nr 2) oraz *Budujemy milej ojczyźnie dom* (1944, nr 3). W Indiach, w Bombaju, w 1944 r. wydrukowano wiersze M. Konopnickiej w tłumaczeniu angielskim w antologii pt. *The scarlet muse. An anthology of Polish poems*. Tu także w latach 1943-1944 wychodził organ Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Bombaju pt. „Polak w Indiach”. W jednym z numerów z 1944 r. zamieszczono wiersz *W Wielki Piątek* (nr 6/7).

Wiersze Marii Konopnickiej trafiły również do skupisk polskich w Afryce. W Kenii, w Nairobi, w latach 1943-1945 Delegatura Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wydawała dwutygodnik poświęcony sprawom uchodźstwa polskiego w Afryce – „Polak Afrykański” wraz z dodatkiem „Płomyczek Afrykański”. Na łamach tego dodatku uczono młodych czytelników miłości kraju rodzimego, rozpoczynając od wierszy *Co ojczyzna?* (tu: *Moja ojczyzna*) (1944, nr 24), *Warszawa* (nr 21), *Sierota!* (tu: *Sierota i ptaszki*). A potem radosne *Szkolne przygody Pimpusia Sadelko* w odcinkach *Szkoła*, *Szczęście*, *Rodzina* itp. (od nr 9 do 21).

8. Wielka Brytania

Ważnym etapem na szlaku polskich tułaczy wojennych stała się Wielka Brytania, na terenie której – po klęsce Francji w wojnie z Niemcami – znalazł się rząd II Rzeczypospolitej oraz liczne oddziały wojskowe, a także rzesze ludzi kultury, tworząc tu rozbudowany ośrodek życia literackiego, kulturalno-artystycznego oraz naukowego. Rozwinął się tu szeroko ruch oświatowy i wydawniczy, ukazywało się wiele tytułów prasowych, książek i broszur. Wspierały i kontrolowały ten ruch resorty rządowe, m.in. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, głównie Fundusz Kultury Narodowej, prasę zaś wspierało Ministerstwo Informacji i Dokumentacji oraz inne resorty.

W Wielkiej Brytanii prasę wydawały partie polityczne, najliczniej reprezentowana była prasa wojskowa. Wobec nieznajomości czy też słabego opanowania języka angielskiego przez żołnierzy polskich prasa ta odgrywała znaczącą rolę. W Wielkiej Brytanii powstały liczne skupiska ludności polskiej i została rozbudowana sieć szkół, istniało zatem wielkie zapotrzebowanie zarówno na literaturę piękną, jak i prasę i książkę użytkową. Dobór autorów i ich tekstów dyktowany był najczęściej potrzebami dzieci i uczącej się młodzieży, stąd prawie wszyscy klasycy literatury polskiej znaleźli się w różnych emigracyjnych wydawnictwach, w osobnych książkach, antologiach, na łamach czasopism. Z wyliczeń bibliograficznych wynika, że m.in. były utwory H. Sienkiewicza (42 pozycje), S. Żeromskiego (37), A. Mickiewicza (33), B. Prusa (26), J. Słowackiego (22), J. Conrada (10), W. S. Reymonta (14), C. K. Norwida (18), M. Konopnickiej (12)³⁰.

Pierwsze utwory Marii Konopnickiej ukazały się nakładem zasłużonego dla kultury polskiej wydawnictwa „Książnica Polska” w Glasgow, którego działalność ukierunkowana była na podtrzymanie wśród polskich emigrantów świadomości narodowej i budzenie patriotycznych nastrojów. Wydawnictwo założone zostało przez Jadwigę Harasowską, była dziennikarkę „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w Krakowie, rozpoczynając od wydawania prasy (1940 r.) dla rannych żołnierzy polskich w kampanii norweskiej, od „Kuriera Glasgowskiego”, który następnie przekształcił się

³⁰ I. Wiśniewski, *Wznowienia tekstów pisarzy polskich i obcych*, w: *Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, praca zbiorowa, red. T. Terlecki, Londyn 1964, t. 1, s. 448.

w „Wiadomości Polskie”, poprzez dwujęzyczny periodyk „Ogniwo Przyjaźni” („The Clasp of Friendship”) po „Voice of Poland” (1942-1947)³¹. W 1940 r. wydało antologię pieśni pt. *Six songs. Sześć pieśni*. [Muzyka] M. Karłowicza. English version by J. Śliwiński. Były to pieśni do słów J. Słowackiego, K. Tetmajera i M. Konopnickiej (*Na śniegu. On the snow*). Natomiast rok później w tym samym Wydawnictwie opublikowano w postaci powielanej 16-stronnicową książeczkę pt. *Dla polskiej diatwy polskie bajeczki*, zawierającą blisko 30 utworów M. Konopnickiej³². Po twórczość poetki „Książnica Polska” sięgnęła jeszcze raz w tym roku, zamieszczając w antologii pt. *Polska w zwyczaju i obyczaju*, opracowanej przez Marię Dynowską, z ilustracjami Kamila Mackiewicza, wiersz *Lipy kwitną*. Antologię tę wydała ponownie Sekcja Wydawnicza III Korpusu w Jerozolimie w 1944 r. Zamieszczono w niej wiersze *Jaśkowa dola, Dziewięć pieśni do słów...* z muzyką Stanisława Niewiadomskiego, w przekładzie Jana Śliwińskiego³³.

Na terytorium Szkocji znajdowało się liczne skupisko Polaków. Tu duże zasługi na polu wydawniczym położyła założona przez Annę Laskowską firma pod nazwą „Składnica Księgarska” – „Polish Book Depot” działająca w Edynburgu. W 1943 r. wydała książkę Marii Konopnickiej *O krasnoludkach i sierotce Marysi* z ilustracjami M. Bukowskiej. W Szkocji też istniało Wydawnictwo Literackie „Fed”, założone w 1944 r. przez kpt. Edwarda Fedorowicza, najskromniejsze, a zarazem cieszące się ogromnym powodzeniem wydawnictwo żołnierskie. Drukowało na powielaczu skromne zeszyciki (do 1945 r. ukazało się 30) pt. „Wydawnictwo FED”, z których każdy stanowił zamkniętą całość, jeden z nich zawierał utwory M. Konopnickiej. Od 1945 r. utwory poetki weszły w skład tomików wydanych przez Oddział Opieki nad Żołnierzem Dowództwa I Korpusu (było to przejęte dawne Wydawnictwo FED; łącznie wydało 122 tomiki z tekstami najwybitniejszych pisarzy). W 1944 r. w Glasgow Wydział Opieki nad Żołnierzami Jednostek Wojskowych w Wielkiej Brytanii wydał książkę pt. *Polska, jaką pamiętamy. Wypisy z dzieł pisarzy, poetów i publicystów polskich*, w której zamieszczono następujące wiersze M. Konopnickiej: *Co, ojczyzna* (tu pt. *Moja Ojczyzna*) oraz *Brzegiem Wisły* (z cyklu *Polskie ziemie*). To samo wydawnictwo rok później opublikowało tomiki opowiadań M. Konopnickiej, zawierające utwory: *Moja ciotunia, Hanysek, Szlendaki* (tom nr 23) oraz *Niemczami, Dym* (tom nr 12).

³¹ J. Zabielska, *Instytucje i firmy wydawnicze, oficyny drukarskie*, w: tamże, s. 563.

³² Były to: *Piosenka żołnierska, Dwór Zosi, Komedia przy myciu, Poranek, Piosenka o wilczku, W lesie, Jak Mańcia czytała książeczkę, Śniadanie, Sposób na lalczką, Janek wybiera się w drogę, Wieczór w lesie, Magdusia i pieski, Nasza Hania, Ogródek, Nasz domek, Żabka Helusi, Druciarczyk, Do mamy, Dziadek, Chinka w lesie, W obronie Jaśka, Dzieci na wsi i w mieście, Jasio śpioszek, Dom Zielonka, Przemowa do Brysia, Maik, Krasnoludki*.

³³ Na zawartość tomu złożyły się: *Kołysanka (Cradle song). Na jagody (Johnny goes a wandering), Rozlegnijcie się głosie po lesie (Ring out my voice), Latawica (Winter faire), Nie swatała mi cię swatka (It is not the people's doing). Jak cię mam brać dziewczyno (How caust than be mine, my maiden). Mieściężna noc (The moon so bright), Lny (Flowering flax), Dzwony (The bells)*. Informacje o wydawnictwach „Książnicy Polskiej” zob. m.in. w: *Polish Library (Książnica Polska). Catalogue of publications. Katalog wydawnictw, Glasgow 1947*.

Szczególnym rozgłosem, dzięki działalności wydawniczej, cieszyła się istniejąca w Londynie w latach 1940-1943 firma „M. I. Kolin”, której założycielami byli dwaj polscy emigranci: Moshe Kohn i Lilienfeld. Ten drugi był przed wybuchem wojny kierownikiem literackim warszawskiej firmy wydawniczo-księgarskiej „J. Przeworski”³⁴. W latach 1940-1943 oficyna wydała ok. 100 pozycji, a wśród nich w 1941 r. znalazła się antologia *Wiersze o Warszawie*, zawierająca utwór M. Konopnickiej *Warszawa*. Ale rozgłos firma zawdzięcza wydaniu w 1942 r. książki Arkadego Fiedlera pt. *Dywizjon 303*. W 1944 r. w Londynie ukazał się tom pt. *International short stories*, a w nim opublikowano utwór M. Konopnickiej *Banasiowa*. Rok później w książce zatytułowanej *Dyplomatyka i łowy*, wydanej przez oficynę „Rolls Book Co.” w ramach serii „Wczoraj i Dziś”, zamieszczono rozprawkę M. Konopnickiej o Józefie Bohdanie Zaleskim. Jej wiersze znalazły się również w wyborze poezji wydanej na początku 1945 r. w Londynie pt. *Kraj, co się nigdy w myślach nie odmienia*.

Liczne wiersze autorki *Roty* drukowano w czasopismach wydawanych w Wielkiej Brytanii Na łamach „Naszego Pisemka” – „pisma dla dzieci polskich za granicą”, dwutygodnika Ogniska Harcerskiego w Castlemains (Szkocja) w 1942 r. opublikowano utwory: *Śnieżyca* (nr 50), *Brzęczą kosy na łące* (nr 29), *Jabłonka* (tu pt. *Jabłoneczka biała*, nr 17), *Bocian* (nr 20/21), *Co to jest* (nr 20/21), *Modlitwa wiosenna* (nr 22/23), *Siwe lasy we mgłach drzemią* (nr 22/23), *Kosiarze* (nr 29), *Marzenie chłopca* (tu pt. *Książeczka*), *Jesień*, *Wieczorny dzwon* (nr 44). W czasopiśmie „Zuch” – dwutygodniku młodzieży wydawanym przez Komitet Naczelny ZHP w Londynie, opublikowano: *Żórawie(!)*, *Podhale* (nr 12 z 1944), *Co Ojczyzna* (nr 13 z 1944), *Zmierzch przejrzysty*, *Przygrywka (Z młodu, z młodu)* (nr 8/9 z 1944), *W miesięczną noc* (nr 8 z 1944), *Sanna*, *Piast* (nr 16/17 z 1944 r.). Kilka wierszy znalazło się też w „Poradniku Świetlicowym”, zmienionym później w „Poradnik dla Pracowników Świetlic Żołnierskich” – dwutygodniku obozowym wydawanym w Perth, Edynburgu, a następnie w Londynie przez polską YMCA w Wielkiej Brytanii. Były to: *Bogurodzica* (nr 8/1941), *Przed obrazem Matejki* (nr 11/1941), *O konfederatach* (tu pt. *Konfederaci barscy*, nr 8/1942), *Budujemy miłej Ojczyźnie dom* (nr 4/1942), *Pieśni powstania kościuszkowskiego* (nr 50/1941), *W Świat* (nr 13/1941), *Na morzu w ciszę* (nr 6/1943), *Przysięga: Po bitwie* (nr 9/1944). Londyńskie „Wiadomości Polskie” w 1941 r. przedrukowały trzy wiersze: *Przeorały raz i drugi* (nr 6), *Przed sądem* (nr 20), *Pieśni w domu* (nr 40). Poezją Marii Konopnickiej zainteresowało się też Duszpasterstwo Wojska Polskiego w Szkocji, zamieszczając kilka utworów w wydawanym w Perth tygodniku pt. „W Imię Boże”. Były to: *Modlitwa wieczorna* (nr 21), *O Światło* (nr 20), *Za współbraci* (nr 23), *Z Trzykrólową gwiazdą* (nr 27), *Za rodzimą wioskę* (nr 28). Odnaleziono też jeden wiersz na łamach dwutygodnika żołnierzy polskich sił powietrznych „Skrzydła Wiadomości ze Świata”, który wydawany był w 1941 r. przez Wydział Kultury i Oświaty Inspektoratu Lotnictwa w Blackpool (później w Londynie). Wiersz nosił tytuł *W Wielki Piątek*.

³⁴ J. Zabielska, *Instytucje...*, s. 565.

Twórczość Marii Konopnickiej była też przedmiotem okolicznościowych artykułów. Kilka z nich ukazało się na terenach dawnych kresów wschodnich oraz w środowiskach polskich na terenach Związku Radzieckiego. Tak np. w codziennej gazecie Lwowskiego Komitetu Obwodowego KPBU, w „Sztandarze Czerwonym”, Melania Kierczyńska (właśc. M. Cukier) sławiła poetkę w obszernej rozprawie, zatytułowanej *Wielka poetka ludu* (1940, nr 324), natomiast Bolesław Drózdź na łamach pisma codziennego o charakterze społeczno-politycznym i literackim zarazem, wydawanym w Mińsku, „Sztandar Wolności” w 1940 r. zamieścił przeglądowy artykuł pt. *30 rocznica śmierci Marii Konopnickiej*, w której szczególnie podkreślał zainteresowania poetki niedolą ludu wiejskiego i dziećmi proletariatu miejskiego. W „Nowych Widnokręgach” w 1942 r. opublikowano obszerną rozprawę z okazji stulecia urodzin poetki, sygnowaną kryptonimem M. K., pod którym najprawdopodobniej ukrywała się Melania Kierczyńska. Na łamach tego czasopisma Wanda Wasilewska rok później poświęciła pogłębione studium zatytułowane *Do krwi ostatniej* (1943, nr 1). Znaczeniu *Roty* dla narodu polskiego poświęciły uwagę redakcje gazet wojskowych: w gazecie I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR „Zwycięzimy” opublikowano artykuł pt. *Pieśni walki* (1943, nr 1), a w „Żołnierzu Wolności” – piśmie codziennym I Polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki opublikowano tekst pt. *Śpiewamy „Rotę”* (1943, nr 2).

Na Bliskim Wschodzie, w „Gazecie Polskiej” – dzienniku informacyjnym Polaków na Bliskim Wschodzie, wydawanym przez Polskie Centrum Informacji w Jerozolimie, ukazała się praca związana z setną rocznicą urodzin poetki pt. *Maria Konopnicka* (1942, nr 10). We Francji, do której trafiły pierwsze fale polskich tułaczy w 1940 r., na łamach „Wiarusa Polskiego” pojawiły się publicystyczne rozważania poświęcone utworowi *Pan Balcer w Brazylii* w artykule Stefanii Bębenek pt. *O książce Marii Konopnickiej* (1940, nr 98).

* * *

Z przedstawionych w artykule informacji i ustaleń wnosić można, że twórczość Marii Konopnickiej i pamięć o niej nie tylko trwała – była żywa. Jej utwory towarzyszyły Polakom zarówno w okupowanym kraju, jak na wędrownych szlakach zesłanych i więzionych, jeńcom i żołnierzom walczącym. Ogromna i znacząca była siła jej poezji, pozwalająca przetrwać z godnością niełatwe chwile umęczonemu, ale wciąż walczącemu o swe miejsce w wolnym świecie narodowi.

MARIA KONOPNICKA IN THE POLISH UNDERGROUND PRESS
AND ABROAD IN THE YEARS 1939-1945

Summary

The research into the life and literary and publicistic output of Maria Konopnica has not been concerned so far himself in the reception of her works and their publishing fate in the period of World War II both in Poland invaded by the Germans and Russians and abroad, in European countries and elsewhere. The author of this article, using different bibliographic sources, has traced the content of numerous titles of the underground press published on the territory of Poland, and in periodicals which appeared in countries with a large concentration of Poles, in war zones, where Polish soldiers fought. The situation on territories invaded by the Germans is presented. German imposed Draconian laws which restricted public cultural life and publishing, which included the ban on the publication, amongst others, of Maria Konopnicka's works. In spite of this ban, the German press in Polish published some poems and fragments of the prose of the author of *Rota* [Oath] – one of the most famous Polish national songs of the 20th century. Konopnicka's works were frequently published in the underground press (the present author has recorded a dozen or so titles of periodicals with Konopnicka's texts). Similarly, when analysing the content of numerous Polish periodicals appearing in France, Romania, Hungary, and on Polish territories annexed by the Soviet Union, as well as in the Soviet republics, where deported Poles were settled, the present author has also recorded the publication of the poetess's works. Konopnicka's works were also published in the military press of the Polish military forces in the USSR, in the Near and Middle East, in Africa, and first of all in Great Britain. Maria Konopnicka's works printed in textbooks and poetry anthologies was also included. The article shows that the memory of Maria Konopnicka had been vivid, and her poetry strengthened the spiritual force of the oppressed nation.